

Czas na grzyby

Data publikacji: 25.08.2004 0:00

□

Grzybiarze donoszą o wysypie w lasach Śląska Cieszyńskiego - trujących muchomorów. Należy być szczególnie czujnym, gdyż pojawiło się wiele okazów muchomora sromotnikowego. Grzyb ten najczęściej mylony z pieczarkami, jak również z jadalnymi gatunkami gołąbków, lub z gąską zieloną jest śmiertelnie trujący (nawet zjedzenie małego kawałka może zabić człowieka).

Można spotkać się z opinią, iż skoro grzyb jest nadgryziony przez np. ślimaki - ludziom również nie zaszkodzi - nic bardziej mylnego. Należy pamiętać o tym, że niektóre zwierzęta są odporne na toksyny zawarte w muchomorach. Nie można polegać tylko i wyłącznie na własnej intuicji, zamiast na rzetelnej wiedzy mikologicznej, stąd też co roku prasa donosi o kolejnych zatruciach konsumentów. Związki zawarte w muchomorze sromotnikowym należą do najsilniejszych znanych trucizn. Ich działanie ujawnia się dopiero po stosunkowo długim czasie, nawet po 40 godzinach od spożycia potrawy z tego grzyba.

Apel do wszystkich grzybiarzy - zbierajcie tylko dobrze znane wam gatunki jadalne grzybów.

Dodajmy jeszcze, że funkcjonuje ludowa nazwa muchomora sromotnikowego, a mianowicie "**grzyb teściowej**"....